

# W krajach strefy euro pogłębia się kryzys socjalny

29 marca 2013

Walka eurokratów o przetrwanie euro ciągnie za sobą ogromne wydatki finansowe. Pieniądze wpompowane w ratowanie sztucznej waluty to pieniądze pochodzące z podwyżek podatków i cięć budżetowych, przez co znacznie mniej funduszy przeznaczanych jest na sferę socjalną.

Możemy mówić już o kryzysie socjalnym jaki dotknął UE. Komisja Europejska opublikowała kwartalny przegląd zatrudnienia i sytuacji społecznej, z którego wynika, że ostatni kwartał ubiegłego roku nie był dla zwykłych obywateli UE nazbyt łaskawy: bezrobocie jeszcze bardziej się pogłębiło, spadło zatrudnienie, sytuacja finansowa w domowych gospodarstwach jest nadal poważna, a PKB wspólnoty spadło o 0,5%, co jest największym spadkiem od 2009 roku.

Wskaźnik zatrudnienia w UE na rok 2012 spadł o 0,4%, nieznacznie wzrósł tylko w przypadku zatrudnienia w niepełnym wymiarze godzin. Początek roku 2013 również nie napawa optymizmem. W styczniu bezrobocie wciąż rosło, a ponad 26,2 mln obywateli UE było pozbawionych pracy, z czego aż 19 mln w państwach strefy euro, przy czym w południowych krajach strefy bezrobocie było większe o około 10% niż na północy.

Poważne kłopoty ze znalezieniem pracy w UE ma młodzież, w styczniu 2013 roku aż 23,6% młodych ludzi nie miało pracy. Coraz dłuższy staje się też okres, w którym młodzież jest bez pracy. Bezrobocie rośnie, lecz wydatki socjalne państw członkowskich spadają, usprawiedliwieniem dla tych działań ma być ratowanie strefy euro – kosztem dobra obywateli. Potwierdzają to słowa Laszlo Andora, unijnego komisarza ds. zatrudnienia i polityki społecznej.

“Kryzys społeczny w Europie pogłębia się, a w wielu państwach

członkowskich nie widać wyraźnych oznak poprawy. Bardzo często kryzys najbardziej dotyka najbiedniejszych” – oznajmił Andor, wzywając jednocześnie rządy UE do inwestowania w społeczeństwo, by “dać obywatelom prawdziwą szansę na godny poziom życia”.

Jedynym, pozytywnym aspektem kryzysu socjalnego, jest zmniejszenie imigracji. Przybysze spoza UE tracą ochotę na osiedlanie się na terenie wspólnoty wraz ze zmniejszeniem się świadczeń socjalnych, jakich się tam mogą spodziewać. Szkoda tylko, że mniejszą imigrację osiągnięto dopiero za sprawą kryzysu, a nie rozsądnej polityki imigracyjnej.

Na podstawie: PAP

Źródło: [Autonom](#)